

POSTANOWIENIE Z DNIA 19 MARCA 2009 R.
III KZ 15/09

1. Postanowienie sądu odwoławczego, wydane w trybie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego, o utrzymaniu w mocy postanowienia o odwołaniu rozłożenia na raty należności sądowych, nie podlega zaskarżeniu kasacją w trybie art. 519 k.p.k.

2. Z art. 526 § 2 k.p.k., statuującego tzw. przymus adwokacko – radcowski, wynika, że kasację strony innej niż prokurator ma sporządzić i podpisać obrońca lub pełnomocnik będący adwokatem lub radcą prawnym, zatem strona, nawet gdy wykonuje jeden z tych zawodów, nie może skutecznie sama dokonać tych czynności w sytuacji, gdy przysługuje jej prawo do wystąpienia z kasacją.

Przewodniczący: sędzia SN T. Grzegorzczak.

Sąd Najwyższy w sprawie Andrzeja B., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 19 marca 2009 r., zażalenia skarżącego na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Okręgowego w G., z dnia 26 stycznia 2009 r. o odmowie przyjęcia kasacji od postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 20 października 2008 r., utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 23 lipca 2008 r., w przedmiocie rozłożenia na raty należności sądowych,

u t r z y m a ł w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

W zażaleniu podniesiono, że zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji narusza art. 1 § 2 k.k.w. w zw. z art. 519 k.p.k., zawężając krąg zaskarżalnych kasacją orzeczeń jedynie do wyroków sądów odwoławczych, a

nadto art. 18 § 2 k.k.w., gdyż nie doręczono skarżącemu upoważnienia sędziego wydającego to zarządzenie do takiego rozstrzygnięcia, co oznacza, że go nie ma, a więc zostało wydane przez osobę nieuprawnioną. Wysłano też zarzuty odnośnie wskazania w uzasadnieniu zarządzenia, że z uwagi na niedopuszczalność kasacji nie żądano od skarżącego uprzedniego uzupełnienia braku formalnego jego osobistej kasacji, w postaci sporządzenia jej i podpisania przez adwokata podnosząc, że skarżący jest uprawniony do samodzielnego wywodzenia własnej kasacji, gdyż nie utracił uprawnień, „a tylko ORA w G. mataczy w tej sprawie”.

Rozpoznając to zażalenie Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Żaden ze wskazanych w zażaleniu przepisów nie został naruszony. Z art. 1 § 2 k.k.w. wynika, że w sprawach w tym kodeksie nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego. Nie oznacza to jednak, że dotyczy to także przepisów tego ostatniego kodeksu o kasacji stron. Z art. 518 k.p.k., otwierającego rozdział 55 Kodeksu postępowania karnego o kasacji, wynika wprawdzie, że do postępowania w trybie kasacji stosuje się odpowiednio przepisy działu IX, a więc o postępowaniu odwoławczym, ale po pierwsze stosuje się je, jak wskazuje art. 518, tylko wtedy, jeżeli przypisy rozdziału 55 nie stanowią inaczej, a po wtóre jedynie „do postępowania w trybie kasacji”, a więc nie odnośnie tego, komu i kiedy skarga ta służy, lecz co do procedowania w jej przedmiocie. Z kolei, z art. 519 k.p.k. wynika wyraźnie, że stronom kasacja służy tylko od prawomocnych wyroków sądów odwoławczych kończących postępowanie. Nie przysługuje ona zatem w ogóle od postanowień, bez względu na to, czy wydawane są w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego czy Kodeksu karnego wykonawczego. Skoro zaś skarżący wystąpił z kasacją od postanowienia Sądu odwoławczego, wydanego w trybie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego, o utrzymaniu w mocy postanowienia o odwołaniu rozłożenia mu na raty należności sądowych, to orzeczenie takie, jako niebędące wyrokiem sądu odwoławczego, nie podlega zaskarżeniu kasacją. Tym samym zasadnie, stosownie do art. 530 § 2 w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. i art. 1 § 2 k.k.w., wydane zostało zarządzenie o odmowie przyjęcia takiego środka zaskarżenia, jako niedopuszczalnego z mocy ustawy.

Przechodząc do kwestii związanych z art. 18 § 2 k.k.w. należy stwierdzić, że przepis ten, uprawniając prezesa sądu i upoważnionego sędziego do wydawania zarządzeń w kwestiach, które nie wymagają postanowienia, a taką jest – z mocy art. 530 § 2 w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. – przyjęcie i odmowa przyjęcia kasacji, nie przewiduje konieczności doręczenia stronom aktu upoważnienia takiego sędziego do wydawania tych zarządzeń; nie czyni tego także Kodeks postępowania karnego (art. 93 k.p.k.). Jest to zatem zagadnienie ze sfery wewnątrz-organizacyjnej sądów, z której wynikają jedynie konsekwencje proceduralne. Strona ma prawo do uzyskania informacji, czy dana osoba, która wydała decyzję procesową, jest uprawniona do jej wydawania w określonym sądzie, w tym i np., czy jest to prezes sądu, ale nie może powoływać się na niedoręczenie jej aktu dającego tej osobie upoważnienie do rozstrzygania w określonych kwestiach ani żądać udostępnienia jej takowego. Zatem i w tym aspekcie zarzuty skarżącego są nietrafne, a wydane zarządzenie jest prawidłowe.

W konsekwencji nieistotne są już zawarte w zażaleniu stwierdzenia skarżącego odnośnie posiadania jakoby przez niego uprawnień adwokackich, gdyż złożona przez niego kasacja jest i tak niedopuszczalna. Zatem, tylko na marginesie należy zwrócić skarżącemu uwagę, że z art. 526 § 2 k.p.k., statuującego tzw. przymus adwokacko – radcowski, wynika wyraźnie, iż kasację strony innej niż prokurator ma sporządzić i podpisać obrońca lub pełnomocnik będący adwokatem lub radcą prawnym, a więc strona, nawet gdy wykonuje jeden z tych zawodów nie może skutecznie sama dokonać tych czynności także w sytuacjach, gdy przysługuje jej prawo do wystąpienia z kasacją.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak na wstępie.